

KOMUNIKAT

o spotkaniu konsultatywnym przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie

W dniach od 1 do 5 marca 1965 roku odbyło się w Moskwie konsultatywne spotkanie przedstawicieli:

Komunistycznej Partii Argentyny, Komunistycznej Partii Australii, Brazylijskiej Partii Komunistycznej, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czecho-słowacji, Komunistycznej Partii Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Indii, Zjednoczonej Partii Rewolucyjnej Socjalistycznej Kuby, Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Komunistycznej Partii Niemiec, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Syryjskiej Partii Komunistycznej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Włoskiej Partii Komunistycznej i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Na spotkaniu obecni byli jako obserwatorzy przedstawiciele Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych.

Targi lipskie zakończone

Po 10 dniach trwania — 9 bm. wieczorem — zamknięte zostały Wiosenne Targi Lipskie. Fakt ten — zgodnie z tradycją tego typu imprez — oznajmił dźwięk syren fabrycznych i klaksonów setek samochodów, znajdujących się na terenach targowych. Zaraz po zamknięciu targów, rozpoczął się demontaż i pakowanie ponad milion wystawionych tu eksponatów. (PAP)

Przywódcy buddyjscy żądają wycofania wojsk amerykańskich

Agencja Reutersa podaje z Danangu, że we wtorek przybył tam drugi dywizjon helikopterów piechoty morskiej.

Generał F. Karch, dowódca specjalnej brygady piechoty morskiej, której pododdziały zaczęły lądować koło Danangu w poniedziałek, oświadczył korespondentom, że liczebność podległej mu jednostki przekroczy z chwilą całkowitego zakończenia desantu 4 tys. ludzi. Liczba ta obejmuje także żołnierzy batalionu rakietowych pocisków przeciwlotniczych „Hawk”, stacjonującego w Danangu już od jakiegoś czasu.

W Baguio na Filipinach rozpoczęła się we wtorek konferencja amerykańskich dyplomatów, akredytowanych w krajach południowo-wschodniej Azji, poświęcona sytuacji w Wietnamie i innym sprawom regionu. Obradom przewodniczy William P. Bundy, pomocnik sekretarza stanu do spraw dalekowschodnich. Obecny jest również ambasador od zaleceń specjalnych, Averell Harriman.

Dwaj południowowietnamscy przywódcy buddyjscy zażądali w Sajgonie wycofania wojsk amerykańskich z Południowego Wietnamu i poniesienia ataków na DRW.

Phap Tri, prorektor południowowietnamskiego Instytutu Buddyjskiego i Quang Lien, kierownik Wydziału do Spraw

Poprawa na drogach i szlakach kolejowych

W województwie poznańskim już tylko około 40 dróg najniższej klasy jest nieprzejezdnych. Najwięcej ich jest w powiatach Gniezno i Konin gdzie zasypy dochodziły do 5 m wysokości. O ile nie wystąpią nowe opady śniegu, to do 12 bm. wszystkie drogi zostaną przetarte przez plugi. Również kolej notuje znaczną poprawę. Pociągi chodzą już regularnie.

W Poznaniu, jak już podaliśmy kilkakrotnie, nie przewiduje się wywożenia śniegu poza miasto tak, jak to czyniono podczas „zimy stulecia”. Wyjątek stanowią ulice wąskie, na których nie można składać pryzm śniegu. (s)

Uczestnicy spotkania przeprowadzili konsultacje w sprawach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania, dokonali wymiany poglądów w sprawie dróg przewyższających ciężarówki i umocnienia zwartości światowego ruchu komunistycznego.

Spotkanie przebiegało w atmosferze braterstwa i przyjaźni oraz przepełnione było duchem aktywnej walki o umocnienie zwartości ruchu komunistycznego w imię realizacji jego wielkich historycznych zadań.

Uczestnicy spotkania wyrazili niezłomną wolę swoich partii uczynienia wszystkiego, co w ich mocy dla zespolenia międzynarodowego ruchu komunistycznego i umocnienia jego jedności na gruncie marksizmu-leninizmu, proletariackiego internacjonalizmu oraz linii nakreślonej w deklaracji 1957 r. i oświadczeniu z 1960 roku.

Przedstawiciele partii stwierdzili, że główną tendencją rozwoju świata w obecnych warunkach jest umocnienie pozycji socjalizmu, wzrost ruchu narodowo-wyzwoleńczego i międzynarodowego ruchu robotniczego oraz narastanie sił występujących na rzecz zachowania i utrwalenia pokoju. Jednocześnie stwierdzono, że światowa reakcja, a przede wszystkim imperializm amerykański, aktywizuje się w różnych strefach świata, dąży do zaostrzenia sytuacji, podejmuje agresywne działania.

W portowym mieście Danang, w pobliżu którego wylądowały dwa bataliony piechoty morskiej USA, ukazały się ulotki antyamerykańskie, a w pobliskich wioskach doszło do demonstracji antyamerykańskich.

W poniedziałek powstańcy zaatakowali obóz amerykańsko-sajgońskich „sił specjalnych” w prowincji Binh Din. Tegoż dnia powstańcy zlikwidowali dwa posterunki rządowe koło Sajgonu.

Jeden położony o 8 km na wschód od tego miasta, a drugi oddalony o 35 km na południowy zachód. (PAP)

Podajemy ich nazwiska w kolejności alfabetycznej: Martha Argerich (Argentyna), Edward Auer (USA), Elżbieta Głębowna (Polska), Marek Jabłoński (Kanada), Tamara Koloss (ZSRR), Artur Moreira-Lima (Brazylia), Hiroko Nakamura (Japonia), Lois Carole Pachucki (USA), Wiktoria Postnikowa (ZSRR), Marta So-

nia wymierzone przeciwko krajom socjalizmu, przeciw państwom, które wyzwoliły się od kolonializmu, przeciw rewolucyjnemu ruchowi narodów.

Sytuacja ta, jak nigdy przedtem, wymaga, aby wszystkie partie komunistyczne dały wyraz swej internacjonalistycznej odpowiedzialności, zespoliły się do wspólnej walki przeciw imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi, przeciw panowaniu monopolistycznego kapitału, celem aktywnego poparcia ruchu wyzwolenczego i obrony narodów zagrożonych imperialistyczną agresją, do walki o powszechny pokój, oparty na poszanowaniu suwerenności, integralności wszystkich państw.

Uczestnicy spotkania w swoim oświadczeniu wyrazili solidarność z bohaterami narodem wietnamskim, z Partią Pracujących Wietnamu i wezwali do międzynarodowej solidarności w walce przeciwko agresywnym poczynaniom amerykańskiej soldateski.

Decydujące znaczenie dla zwycięskiej walki z imperializmem ma zwartość wszystkich sił rewolucyjnych współczesnego świata — wspólnoty socjalistycznej, ruchu narodowo-wyzwoleńczego i międzynarodowej klasy robotniczej. Interesy jedności tych sił stanowią wymagającą umocnienia jedności światowego ruchu komunistycznego.

Rozbieżności w ruchu komunistycznym, osłabiające jego zwartość, wyrządzają szkodę sprawie światowego ruchu wyzwolenczego.

Uczestnicy spotkania wyrazili przekonanie, że to, co łączy partie komunistyczne, jest znacznie silniejsze od tego, co w danej chwili je dzieli. Nawet przy istnieniu rozbieżności w sprawie linii politycznej oraz wielu ważnych zagadnień teorii i taktyki, zupełnie możliwe i konieczne jest dążenie do jedności działania w walce z imperializmem, we wszechstronnym popieraniu wyzwolenczego ruchu narodów, w

Dokończenie na str. 2

Konkurs Chopinowski

2 Polki w III etapie

We wtorek ogłoszone zostały wyniki II etapu VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. Werdykt jury do III etapu przeszło 12 pianistów z 9 krajów.

Podajemy ich nazwiska w kolejności alfabetycznej: Martha Argerich (Argentyna), Edward Auer (USA), Elżbieta Głębowna (Polska), Marek Jabłoński (Kanada), Tamara Koloss (ZSRR), Artur Moreira-Lima (Brazylia), Hiroko Nakamura (Japonia), Lois Carole Pachucki (USA), Wiktoria Postnikowa (ZSRR), Marta So-



WIELKOPOLSKI

Rok XXI Wyd. A	Poznań środa, 10. III. 1965	Cena 50 gr Nr 58 [6555]
-------------------	--------------------------------	----------------------------

Poprawa warunków pracy tematem obrad XII Plenum CRZZ

Wykorzystanie wszystkich środków materialnych i sił społecznych dla dalszej poprawy warunków pracy jest głównym tematem dwudniowych obrad XII Plenum CRZZ, które rozpoczęły się 9 bm. w Warszawie. W obradach uczestniczą przedstawiciele rządu z wiceprezsem Rady Ministrów — Franciszkiem Waniotką.

Wprowadzenia do dyskusji nad doręczonym wcześniej uczestnikom obrad sprawozdaniem głównego inspektora ochrony pracy dokonał przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński. Stwierdził on, że zadaniem Plenum jest określenie kierunków działania związków zawodowych i samorządu robotniczego oraz przyjęcie wniosków w sprawie dalszej poprawy warunków bhp, które jako propozycje ruchu zawodowego zostaną przedstawione Radzie Ministrów w celu ich uwzględnienia w nowym 5-letnim planie gospodarczym. Państwo ludowe i partia — podkreślił I. Loga-Sowiński — nadsłuchują problemom ochrony pracy wysoką rangę. Wyrazem tego jest projekt ustaw o bhp, opracowany z inicjatywą CRZZ i przekazany przez rząd do łaski marszałkowskiej.

W ciągu wielu lat sprawowania przez związki zawodowe, zwierzchnictwa nad inspekcją pracy — kontynuował przewodniczący CRZZ — wychowaliśmy wielotysięczny aktyw, który zdolny jest wspólnie z aparatem administracyjnym, służbą bhp i przemysłową służbą zdrowia do zapewnienia dalszego postępu w polepszeniu warunków

Dokończenie ze str. 2

Premier Indii odwiedzi ZSRR i USA

Premier Indii, Shastri, zakomunikował we wtorek, że w maju br. odwiedzi Związek Radziecki, a w czerwcu Stany Zjednoczone. (PAP)

Czy NRF zaprzestanie

ścigania zbrodniarzy hitlerowskich?

Dziś Bundestag rozpoczyna decydującą debatę

Dziś Bundestag decyduje o dalszym ściganiu zbrodniarzy hitlerowskich. Dziś zapasę ma w Bonn odpowiedź na żądania światowej opinii publicznej, która domaga się, by mordercy 12 milionów ludzi nie uszli bezkarnie.

Do ostatniej chwili napływały do Bonn protesty, od 76 wybitnych prawników z NRF. Od uczestników marszu protestacyjnego w Brukseli. Od rządu duńskiego. Od radzieckich kombatanów. Od mieszkańców Lidic. Od ludności Warszawy.

W Bonn w przeddzień debaty kierownictwo VVN oraz przedstawiciele organizacji ruchu oporu i byłych ofiar hitlerizmu z sześciu krajów Europy zachodniej zorganizowali konferencję prasową, na której apelowali do Bundestagu, by w żadnym przypadku nie dopuścił do przedawnienia zbrodni hitlerowskich.

Frakcje parlamentarne zebrały się we wtorek wieczorem, by ustosunkować się do zgłoszonych dotąd propozycji i zdecydować, które z nich mają być przedmiotem debaty. Rząd, wbrew zapowiedziom nie

O czym rozmawiał Wilson z Erhardem

We wtorek ogłoszony został komunikat o rozmowach przeprowadzonych przez premiera Wilsona z kanclerzem NRF, Erhardem. Z komunikatu wynika, iż oba rządy nie osiągnęły konkretnych porozumień w takich sprawach, jak nowa inicjatywa w kwestii Niemiec, siły nuklearne NATO czy „pomoc dewizowa” NRF dla Wielkiej Brytanii.

Jednakże postanowiono utrzymać kontakt i kontynuować rozmowy w tych sprawach na różnych płaszczyznach.

Jeśli chodzi o kwestię Niemiec, komunikat stwierdza, iż Republika Federalna i Wielka Brytania wraz z swymi sojusznikami amerykańskimi i francuskimi zamierzają zbadać „jaką drogą może być najlepiej osiągnięte prawo narodu niemieckiego do samostanowienia w oparciu o wolne wybory” i jakie „nowe propozycje mogą być w tej sprawie przedstawione rządowi radzieckiemu”.

Po dwudniowej wizycie w Bonn i rozmowach z kanclerzem Erhardem, premier W. Brytanii — Harold Wilson, powrócił we wtorek do Londynu. (PAP)

Ogólnopolska konferencja poświęcona rytmiczności produkcji

Z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, podległych MPC zjednoczeń, kluczowych zakładów przemysłu maszynowego, hut, odlewni oraz stoczni z Gdańska, Gdyni i Szczecina odbyła się 9 bm. w Poznaniu konferencja poświęcona problemom zapewnienia pełnej rytmiczności w tegorocznej produkcji statków, lokomotyw i silników spalinowych.

Na konferencji omówiono sposoby przyspieszenia i poprawy jakości dostaw kooperacyjnych. Niewielkie nawet opóźnienie w dostawach np. silników głównego napędu lub silników agregatowych, przysparza stocznicom poważnych kłopotów w terminowym oddawaniu do użytku statków i spieczęta prace. Jak podkreślono na naradzie od harmonijnego i pełnego wykonania zadań ze strony wszystkich kooperantów w roku bieżącym zależeć będzie dobry start w przyszłej 5-lacie tych tak ważnych dla naszej gospodarki dziedzin wytwórczości. (PAP)

Posiedzenie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości

Komisja Wymiaru Sprawiedliwości, obradująca pod przewodnictwem posła, Jana Wasilkowskiego (PZPR), rozpatrywała projekt ustawy o prawie właściwym dla międzynarodowych stosunków osobistych (międzynarodowe prawo prywatne).

W posiedzeniu udział wzięli przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości i przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

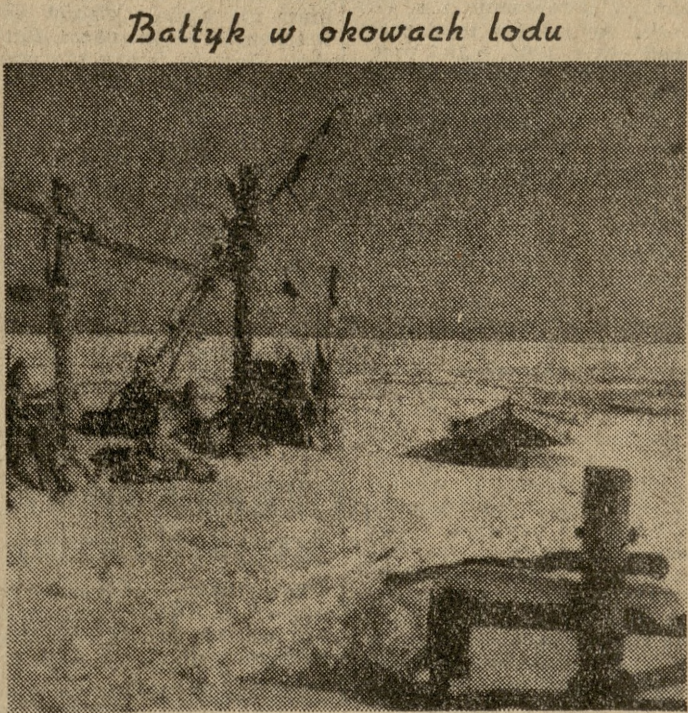
Komisja uchwaliła dodatkowo dalsze poprawki do projektu ustawy. Poprawki te zmierzają do uczynienia ustawy bardziej czytelną i precyzyjną. (PAP)

Obrady przedstawicieli państw arabskich

We wtorek o godz. 10.30 czasu GMT rozpoczęło się w siedzibie Ligi Arabskiej w Kairze posiedzenie komitetu złożonego z osobistych przedstawicieli królów i szefów państw arabskich. Posiedzenie zwołane zostało w trybie pilnym, celem zajęcia wspólnego stanowiska wobec NRF w świetle zapowiedzi nawiązania stosunków dyplomatycznych między Bonn a Izraelem. PAP

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 10 bm. zachmurzenie duże, z wielkimi przejaśnieniami lub rozproszonymi. Miejscami niewielkie opady śniegu lub mżawki. Temperatura minimalna na zachodzie ok. minus 1 st., maksymalna dniem ok. plus 4 st. Wiatry słabe, miejscami umiarkowane, z kierunków przeważnie zachodnich.



Choć kalendarzowa wiosna za pasem, zima nie ustępuje. Cały kraj pokryty jest śniegiem. Nawet Bałtyk pokrył się przybrzeżną pokrywą lodu. Na zdjęciu: fragment wybrzeża w okolicach Gdańska. CAF — Photofax

Dokończenie ze str. 1

walce o powszechny pokój i pokojowe współistnienie państw o różnych ustrójach społecznych — niezależnie od tego, czy idzie o kraje wielkie czy też małe, — w walce o żywotne interesy i historyczne cele klasy robotniczej. Wspólne wysiłki w walce o te wspólne cele — to najpewniejsza droga do przezwyciężenia istniejących rozbieżności.

Uczestnicy spotkania podkreślili konieczność podjęcia przez partie komunistyczne kolektywnych wysiłków na rzecz poprawy stosunków wzajemnych między partiami, umocnienia wartości między narodowego ruchu komunistycznego na podstawie przestrzegania demokratycznych zasad samodzielności i równości wszystkich bratnich partii.

W walce o rozwiązanie wspólnych dla całego ruchu komunistycznego zadań celowe jest wykorzystanie wszystkich możliwości i dróg, dwustronnych i wielostronnych spotkań przedstawicieli bratnich partii oraz innych form kontaktów międzypartyjnych i wymiany poglądów.

Uczestnicy spotkania wyrazili jednomyślnie opinię, że we współczesnych warunkach, jak stwierdza oświadczenie z 1960 r., międzynarodowe narady partii komunistycznych i robotniczych, stanowią skuteczną formę wzajemnej wymiany poglądów i doświadczeń, wzbogacania zbiorowym wysiłkiem teorii marksistowsko-leninowej.

Tajemnica „poczty polowej nr 24007”

Radziecki dziennik „Trud” opublikował informacje na temat tajnego niemieckiego obiektu, którego adres brzmiał „Feldpost nr 24007” i który znajdował się w czasie drugiej wojny światowej w Symferopolu na Krymie.

Okazuje się że pod tą, nie mówiącą nazwą kryło się laboratorium, w którym hitlerowcy dokonywali doświadczeń na żywych ludziach. Utworzono je w listopadzie 1941 roku w jednym ze szpitali Symferopola i nazwano „Prosektorium-B”. Hitlerowscy lekarze wycinali tam radzieckim jeńcom wojennym nerki i inne organy. Zamęczono w ten sposób 35 ludzi. Znał ich nazwiska zabójców: naczelnikiem laboratorium był Eikorn, kierownikiem prosektorium Kuentner, jego zastępcą Schulz.

Niemcy uśmiercili również wszelkich świadków swych zbrodniczych poczyną; zastrzelili jednego z radzieckich pracowników szpitala, jego syna i jedną z sanitariuszek. „Dzisiaj, w ćwierć wieku po tych wypadkach, czytając o nich zadajemy sobie ciągłe pytanie — czy jest wyrok, który by był dostateczną karą dla tych lekarzy-przestępców” — pisze w zakończeniu „Trud”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Miroslaw Idziorek.

skiej i ustalania jednolitego stanowiska w walce o wspólne cele. Takie narady, przeprowadzane przy przestrzeganiu zasad całkowitego równouprawnienia i niezależności każdej partii, mogą dobrze przysłużyć się sprawie przezwyciężenia rozbieżności i umocnienia wartości ruchu komunistycznego na podstawie marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu. Dlatego aktywne i wszechstronne przygotowanie do nowego międzynarodowego narady i jej przeprowadzenie w odpowiednim terminie, zdaniem uczestników spotkania, całkowicie odpowiada interesom światowego ruchu komunistycznego. Aby zwołać i pomyślnie przeprowadzić nową naradę, należy ją przygotować zarówno merytorycznie, jak i organizacyjnie, wspólnym aktywnym wysiłkiem stworzyć sprzyjające warunki dla udziału wszystkich bratnich partii w jej przygotowaniu, nieustannie dążyć do poprawy atmosfery w międzynarodowym ruchu komunistycznym. Narada winna służyć wspólnej sprawie wszystkich komunistów. Skoncentrowanie uwagi i wysiłków na aktualnych zadaniach, stojących przed ruchem komunistycznym, najbar dziej przyczyni się do zbliżenia naszych stanowisk w podstawowych zagadnieniach współczesności.

Uczestnicy spotkania wyrazili pogląd, że w celu skutowności sprawy nowej międzynarodowej narady pożądanym jest przeprowadzenie wstępnego spotkania konsultatywnego przedstawicieli 81 partii, które uczestniczyły w naradzie 1960 roku. Dla rozstrzygnięcia kwestii zwołania takiego wstępnego spotkania niezbędne jest przeprowadzenie konsultacji ze wszystkimi tymi partiami.

Partie reprezentowane na obecnym spotkaniu wypowiedziały się za zaprzestaniem publicznej polemiki, mającej charakter nieprzyjazny i ubliżający wobec bratnich partii. Zarazem uważają one za pożyteczne kontynuowanie w formie partyjnej, bez wzajemnych napaści, wymiany poglądów w sprawie ważnych zagadnień współczesności, stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania. Uczestnicy spotkania wypowiadają się za ścisłym przestrzeganiem norm stosunków między partiami, ustalonych na naradach 1957 i 1960 roku, przeciwko ingerowaniu jednych partii w sprawy wewnętrzne innych partii.

Przedstawiając swój pogląd na metody przezwyciężenia trudności w międzynarodowym ruchu komunistycznym i na drogi jego dalszego rozwoju, przedstawiciele partii uczestniczących w spotkaniu kierowali się troską o umocnienie marksistowsko-leninowskiej jedności szeregow komunistycznych w walce przeciw imperializmowi i kolonializmowi, o wyzwolenie narodowe, o pokój, demokrację, socjalizm i komunizm.

Przedstawiciele tych partii wyrażają przekonanie, iż spotkanie, w którym uczestniczyli, znajdzie pozytywny oddźwięk wśród bratnich partii.

Napięcie stosunków arabsko-bońskich

Na wielkim wiecu przedwyborczym w mieście Asjut, w Górnym Egipcie, prezydent Naser wygłosił w poniedziałek wieczorem przemówienie słyszane z wielkim napięciem przez cały świat arabski.

Przemówienie to — jak oczekiwano — miało dać odpowiedź na ostatnie pociągnięcia rządu NRF wobec Zjednoczonej Republiki Arabskiej, a przede wszystkim na zapowiedź nawiązania stosunków dyplomatycznych między Bonn a Izraelem.

Prezydent Naser oświadczył, że sprawa uznania państwa Izrael przez rząd NRF i nawiązania stosunków dyplomatycznych między tymi

dwoma krajami obchodzi wszystkie państwa arabskie bez wyjątku, że nie jest to sprawa ograniczająca się tylko do Zjednoczonej Republiki Arabskiej, ale wymaga wspólnej odpowiedzi „narodu arabskiego” w szerokim tego słowa znaczeniu.

Mówiąc o zapowiedzianym przez rząd boński wycofaniu się z uczestnictwa w drugim 5-letnim planie rozwoju ZRA prezydent Naser podkreślił, że jeśli NRF unieważni zawarte już umowy wówczas będzie się musiała liczyć z tym że kredyty udzielone przez nią Zjednoczonej Republice Arabskiej w sumie 77 mln. funtów „staną się martwym długiem”.

Naser oświadczył, że minęły już czasy dyktatów i kar nakładanych przez państwa silniejsze na słabsze. Ostro napominał on całą politykę rządu NRF wobec Arabów, świadczącą o imperializmie i neokolonializmie jako naczelnym zasadach, którymi kieruje się rząd boński. Zarzucił władzom NRF dwulicowość i kłamstwo: zapewniali one Arabów, że nie wysyłają broni do Izraela i w tym samym czasie podpisywały tajny układ o dostawach broni do tego kraju.

Prasa kairska szeroko komentuje przemówienie prezydenta Nasera. Dziennik „Al Achbar” podkreśla w artykule wstępnym, że Naser „przemawia w imieniu całego narodu arabskiego”.

Według dziennika „The Egyptian Gazette” polityka kancлера Erharda podcięła stanowisko Bonn w świecie arabskim. Szereg dzienników przewiduje możliwość całkowitego zerwania stosunków dyplomatycznych z NRF i nawiązania stosunków dyplomatycznych z NRD.

„Burza arabska wstrząsa Niemiec Republiką Federalną” — oto nagłówek przez wszystkie szpalty popularnego dziennika libańskiego „Al Jarida”, obrazujący sytuację po zapowiedzi uznania przez Bonn Izraela.

Jeszcze w poniedziałek zakomunikowano, że Irak odwołał swego ambasadora w Bonn pod pretekstem konsultacji. We wtorek w ślady Bagdadu poszła Arabia Saudyjska. W Dżeddach podano oficjalnie do wiadomości, że odwołanie nastąpiło na skutek „ujawnionych w niedzielę zamiarów

XII Plenum CRZZ

Dokończenie ze str. 1

ków pracy. Realizując uchwały IV Zjazdu Partii i V Kongresu Związków Zawodowych ruch zawodowy rozwijał i doskonalił różnorodne formy społecznego nadzoru nad warunkami pracy.

W ostatnich latach — stwierdził I. Loga-Sowiński — nastąpiła poprawa w dziedzinie bhp. W porównaniu z r. 1958 liczba wypadków przy pracy spadła w r. 1963 o 19,2 proc., a wskaźnik częstotliwości (liczba wypadków na 1000 zatrudnionych) obniżył się o 31,2 proc. Za osiągnięcie pozytywne należy uznać poważnie, że wynoszące 19 proc. obniżenie w okresie ostatnich 5 lat liczby wypadków śmiertelnych.

Można by te osiągnięcia — kontynuował mówca — przyjąć za zadowalające, gdyby spadek ten występował we wszystkich branżach i kategoriach mniej więcej równomiernie. Tak jednakże nie jest. Stwierdzono osłabienie działalności kontrolnej technicznej inspekcji nad działalnością administracji w zakresie poprawy warunków pracy.

Wszystkie instancje i ogniwia związku — powiedział — następnie przewodniczący CRZZ — powinny rozwijać coraz to nowe metody działania i uporczywie dążyć do pełnego zaangażowania zarówno administracji, jak i całych załóg do walki z wypadkowością i chorobami zawodowymi.

Po przemówieniu I. Loga-Sowińskiego rozpoczęła się ożywiona dyskusja. (PAP)

Niemieckiej Republiki Federalnej nawiązania stosunków dyplomatycznych z Izraelem”.

Decyzja Kuwejtu

Zgromadzenie Narodowe Kuwejtu postanowiło we wtorek zalecić rządowi tego kraju, by ogłosił bojkot ekonomiczny Niemieckiej Republiki Federalnej, zerwał stosunki dyplomatyczne z Bonn i uznał Niemiecką Republikę Demokratyczną.

Szereg deputowanych do Zgromadzenia Narodowego Kuwejtu podpisał list do rządu tego kraju, wzywający do podjęcia kroków w związku z „wrogim stanowiskiem Niemiec zachodnich, wyrażającym się w dążeniu do uznania Izraela”. (PAP)

Oferta NRF dla Izraela

Jak donosi z Jerozolimy Agencja Reuters, specjalny wysłannik kancлера bońskiego, Erharda — Kurt Birrenbach, przedstawił ofertę nawiązania stosunków dyplomatycznych między NRF a Izraelem.

Oświadczenie w tej sprawie złożył we wtorek w Jerozolimie rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Izraela.

Wysłannik Erharda kontynuował tego dnia rozmowy z przedstawicielami rządu Izraela. Przedmiotem tych rozmów — jak sądzi obserwatorzy — jest również sprawa decyzji Bonn w sprawie przewrzenia reszty dostaw broni dla Izraela. (PAP)

Stewart pojedzie do USA

Jak podaje Agencja Reuters, w drugiej połowie marca brytyjski minister spraw zagranicznych, Michael Stewart zamierza udać się do Waszyngtonu. Ma on przeprowadzić rozmowy z sekretarzem stanu Ruskim i innymi wyższymi przedstawicielami rządu USA.

Wrażenia dziennikarza z terenów

opanowanych przez powstańców Vietcongu

Cała ludność walczy z reżimem amerykańsko-sajgońskim

Wtorkowa „Prawda” zamieszcza artykuł australijskiego dziennikarza, W. Burchetta, który niedawno przebywał na terenach Południowego Wietnamu, opanowanych przez powstańców.

„Siła armii wyzwolenczej i wspomagających ją oddziałów partyzanckich polega na tym, że cieszą się one powszechnym poparciem ludności — pisze Burchett. — Wydaje się, że cała ludność uczestniczy we wspólnej walce”.

Australijczyk znajdował się w pobliżu Binh Gia w okresie decydujących bojów w tym rejonie, mianowicie pod koniec grudnia i na początku stycznia, i opisuje przebieg walk. „Korespondenci amerykańscy donosili, że dowództwo wojsk USA niepokoiło się przede wszystkim postawą ludności, która nie wydała planów powstańczych — zaznacza Burchett. Jest to jawne przyznanie się do słabości”.

„Co noc, od wieczora do świtu, wojska sajgońskie drżą ze strachu... Nie mają one pojęcia co się dzieje dokoła nich, gdzie sprzymierzili się przeciwko nim ludzie i przyroda”.

„Reżim amerykańsko-sajgoński — dodaje autor — ma trudności nie tylko z werbowaniem żołnierzy, ale także z ich wykorzystaniem”.

„Kontrola nad ludnością, na rzucanie jej woli władz sajgońskich — pisze Burchett — są

23 maja wybory prezydenta Austrii

Nowy prezydent Austrii na miejsce zmarłego w dniu 28 lutego br., dr. Adolfa Schaerfa, wybrany zostanie 23 maja br.

Decyzję tę podjął we wtorek rząd austriacki. Oczekuje się, że kandydaci na stanowisko prezydenta, wysunięci zostaną w przeciągu tygodnia przez partie polityczne. (PAP)

Zapowiedź konferencji przywódców powstania kongijskiego

W poniedziałek wieczorem odbyła się w Kairze konferencja prasowa, którą prowadził minister obrony rewolucyjnego rządu kongijskiego, Gaston Soumialot. Uczestniczył w niej również dowódca Armii Powstańczej Nicolas Olenga.

Gaston Soumialot zapowiedział, że w ciągu najbliższych 48 godzin zebrać się ma w stolicy ZRA konferencja przywódców powstania kongijskiego z udziałem dowódców frontu wschodniego, zachodniego i frontu w pasie równikowym. Na porządku dziennym tej konferencji stać mają problemy zacieśnienia współpracy tych trzech frontów, jak również utworzenia najwyższego dowództwa rady rewolucyjnej i omówienia kompetencji działania tej instancji.

Olenga oświadczył dziennikarzom, że wojska rządu kongijskiego w istocie rzeczy zajmują i mają pod swoją kontrolą tylko Katangę, Leopoldville i kilka miast o mniejszym znaczeniu. (PAP)

Pogróżki nazistów

We wtorek, w przededniu debaty Bundestagu nad problemem dalszego ścigania zbrodniarzy hitlerowskich — wszyscy deputowani parlamentu zachodnioniemieckiego, którzy występują na rzecz przedłużenia okresu ścigania zbrodniarzy nazistowskich, otrzymały pocztą ulotki z pogrózkami. Ulotki te — z wielką swastyką w nagłówku — głosiły, że deputowani, którzy „głosować będą przeciw przedawnieniu tzw. zbrodni nazistowskich, skazani zostaną na śmierć wraz z oddaniem głosu”.

Ulotki takie dostarczone zostały również zachodnim agencjom prasowym, akredytowanym w Bonn. (PAP)

„Spiegel” o przedawnieniu

Większość zawartego w ostatnim numerze „Spiegla” materiału dotyczy sprawy ścigania zbrodni hitlerowskich w NRF. Jest to chyba jeden z głosów najbardziej przemawiających za przedłużeniem okresu ścigania sprawców straszliwych zbrodni, dokonanych w czasach III Rzeszy.

„Spiegel” podaje z dokładnością dokumentu wstrząsające rozmiary zbrodni hitlerowskich. „Niemcy w czasie III Rzeszy zamordowali około 12 milionów ludzi...” — tak zaczyna się wielki artykuł wstępny który obrazuje powojenny okres wysokiej koniunktury w NRF dla „brunatnych bohaterów”, przytacza nazwiska, liczby fakty mówiące o opanowaniu sądownictwa zachodnioniemieckiego, policji i innych ważnych organów Niemiec zachodnich przez byłych hitlerowców. (PAP)

Przeciw zachęce do nowych zbrodni

Głos Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niejednokrotnie rozlegał się na arenie międzynarodowej w obronie pokoju i bezpieczeństwa. Można tu przypomnieć, przedstawiony w 1957 r., na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych polski plan utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej, znany pod nazwą Planu Rapackiego. Można tu przypomnieć polski plan zamrożenia zbrojeń jądrowych w centrum Europy, znany pod nazwą Planu Gomułka. Można tu przypomnieć nasze zdecydowane poparcie dla każdej konstruktywnej propozycji, zmierzającej do zabezpieczenia pokoju w Europie. Nieustanna walka o umocnienie poczucia bezpieczeństwa narodów Europy, o likwidację niebezpieczeństw, jakie dla tych narodów stwarza aktywność i swoboda działania imperialistycznych oraz militarystycznych sił, skupionych w NRF, stanowi jedną z naczelnych zasad polskiej polityki zagranicznej. Jako logiczną konsekwencję tej zasady, jako kolejny etap owej postawy traktować należy wniesienie przez rząd PRL na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych sprawy przedawnienia zbrodni hitlerowskich.

Polskie memorandum, przedstawione ONZ, powołując się na uchwalone w swoim czasie przez ONZ normy międzynarodowe, regulujące sprawę karania zbrodni hitlerowskich, jak również na fakt, że władze ustawodawcze szeregu krajów podjęły już decyzje, uchylające możliwość przedawnienia zbrodni nazistowskich, zwraca się przeciw planom takiego przedawnienia w Niemieckiej Republice Federalnej.

Z punktu widzenia norm prawnych, moralnych oraz sytuacji faktycznej, stanowisko to jest uzasadnione w sposób niepodważalny, zwłaszcza, jeżeli się zważy:

• że zachodnioniemieckie plany przedawnienia zbrodni są sprzeczne z międzynarodowymi uchwałami, regulującymi ten problem;

• że bardzo poważna ilość przestępców hitlerowskich zdołała uniknąć kary, czy to w rezultacie formalnego tylko funkcjonowania osławionych „sądów denazyfikacyjnych” w zachodnich częściach Niemiec, czy to w rezultacie sabotażu przez władze zachodnich stref okupacyjnych zasad ekstradycji przestępców nazistowskich, czy też w rezultacie opieszałości sądów zachodnioniemieckich, w ściganiu tego gatunku zbrodniarzy;

• że — wreszcie — plany przedawnienia żywi NRF, a więc właśnie to państwo, w którym znalazła schronienie szczególnie duża ilość przestępców wojennych;

Stąd też w oczach każdego uczciwego człowieka musi znaleźć poparcie konkluzja projektu polskiej rezolucji, wzywającej wszystkie państwa — członków ONZ, oraz państwa, nie będące członkami tej organizacji, do dolożenia — o ile jeszcze tego nie uczyniły — wszelkich starań w kierunku odnalezienia i ukarania zbrodniarzy wojennych, do podjęcia kroków, aby ściganie zbrodni wojennych nie uległo przedawnieniu.

W wystąpieniu polskim widzieć jednak należy nie tylko dążenie do obrony podstawowych norm sprawiedliwości, prawa i moralności, nie pozwalających, by sprawcy najpotworniejszych przestępstw mogli całkowicie legalnie uciec karze.

Widzieć w tym należy również wystąpienie w obronie pokoju, wystąpienie przeciw tym, potencjalnym niebezpieczeństwom politycznym, jakie stwarzałaby dla pokoju w Europie realizacja planów przedawnienia zbrodni hitlerowskich w NRF. ZAP

Uświadomił sobie, że wbrew tym wszystkim zapewnieniom i gwarancjom, pochodzącym od człowieka, który był dla niego najważniejszym, niekwestionowanym autorytelem, dni jego wielkorządności są policzone. Zależało już tylko od tempa pochodu groźnego przeciwnika.

I tak jak dołączył jego postępowanie określały względy osobistej kariery, teraz zaczynał być determinowany strach o życie sprawiacz, iż poczuł się źle na stołcu wielkorządcy. Absolutnie już niezdolny do jakiegokolwiek działania, z coraz większą biernością oczekiwał na rozwój wypadków i ratunek.

Idealnym rajunkiem byłaby wprawdzie ewakuacja urzędu namiestnika gaulleiera z Poznania na teryen nie zagrożone jeszcze przez ofensywę radziecką. Lecz o tym także musiał decydować Hitler. Zaś zwrócenie się do niego z taką propozycją, oznaczałoby narazić się na gniew, oskarżenia o defetyzm i chęć dezercji. Złazszcza, że dla Hitlera, Greiser był także komisarzem obrony.

Jakby na złość gaulleierowi, jego szef SS i policji Reinefarth, z uporem maniaka uchwycił się teraz swego projektu powołania do życia „Freikorps Greiser”. I ady w ten czwarkowy wieczór, natychmiast po przyjeździe z okolic Łodzi, Greiser — nadal unikając kontaktów z generałem Peizelem — pojechał prosto do pałacyku „Mariensee” szukać ukojenia w alkoholu, placówki Reinefartha przystąpiły do intensywnych prac przygotowawczych.

Nic z tego nie wyszło. Oto bowiem jeszcze 18 stycznia, pod nieobecność Greisera i Reinefartha, nadsełdł do Poznania tajny rozkaz Himmlera zabraniający stanowczo wcielania Niemców przynależnych do tak zwanej „3 Niemieckiej Listy Narodowościowej” do innych formacji, aniżeli artyleryskie. „w których będą użyci nie jako indywidualnie walczący, lecz w ramach kolektywu”.

A ponieważ tym mniej można było werbować niepewnych Volksdeutsche do „Wolnego Korpusu”, którego tradycyja specyfika polecała na prowadzenie także walk podjazdowych i dywersyjnych na tyłach sił przeciwnika — projekt „Freikorps Greiser” umarł śmiercią naturalną.

Krótkotrwałe próby jego realizacji wywołały wszakże jeden zupełnie nieoczekiwany efekt. Placówki Reinefartha popadły w

128

kompetencyjny konflikt z Dowództwem Okręgu Wojskowego. A ponieważ powoływały się na podległość placówek wojskowych zwierzchnictwu Greisera jako komisarza obrony, Pezel postanowił skończyć z dwuznaczną sytuacją. Udał, że dopiero teraz, rankiem 19 stycznia, dowiedział się po raz pierwszy przez swego oficera łącznikowego przy gaulleierze, iż ten od 17 stycznia przejął także zwierzchność nad organizacją wojskowa okręgu, zaczął telefonicznie interweniować u Guderiana. Nie wiadomo wprawdzie w jakim stopniu, wykorzystując okazję do zemsty za onekdajszą krytykę „uszyty buty” Greiserowi. Dość, że wystarczyło tej jednej rozmowy, by jeszcze tego samego przedpołudnia, gaulleier pozbawiony został pełnomocnictw natury militarnej.

Przyjął też degradację bez jakichkolwiek sprzeciwów i prób przeciwdziałania. Znajdował się zresztą w opłakanym stanie. Od wczesnego ranka spędzał beczynnie czas w swym gabinecie, na nic nie reagując. Jego najbliżsi podwładni darennie czekali na nowe rozkazy. Kiedy wreszcie któryś z nich próbował uzyskać od gaulleiera potwierdzenie opracowanych na jego polecenie dyrektyw w sprawie koncentracji Volkssturmu, usłyszał pełne rezygnacji: „To już nie aktualne. Nie możemy tracić Volkssturmu tam, gdzie i tak nic nie jesteśmy w stanie zrobić. Potrzebny będzie do osłaniania ewakuacji...”.

Słowo „ewakuacja” natychmiast przenika przez drzwi gabinetu, na mroczne korytarze poznańskiego zamku, które i tak już przypominały swą atmosferą poczekalnie dworca, w której podenerwowani podróżni oczekują zapowiedzi o nadejściu mocno opóźnionego pociągu. Każda nowa wiadomość — „Oni są już w Kulinie”... „Padł Włocławek”... „Wiaręgneli już do Inowrocławia, lecz ich śladami wyparło...” — zagęszcza niepokój.

W miarę, jak szeptałe początkowo wieści wypowiada się coraz głośniejsze, ciężka budowa staje się ogniskiem groźnej epidemii. Jej zarazki rozniecają telefonicznie, porażają coraz to nowe ośrodki aparatu okupacyjnego, wywołują w mieszkaniach funkcjonariuszy popłoch i pakowanie ostatnich waliz.

*) Wiadomość nieprawdziwa, przedwczesna — o dwa dni — jakże jednak wiele mówiąca o nastrojach.

(cdn)

Film ten wchodził na ekrany jako jeszcze jeden obraz poświęcony wojnie, o której — zdawało się właśnie — my Polacy powiedzieliśmy bardzo dużo. Ba, niektórzy krytycy wręcz zarzucali twórczości filmowej, że nie może wyjść z owego zafascynowania wojną, że to kompleks, że czas już by uwolnić się od tego tematu, że wszystko zostało powiedziane i opisane: martyrologia obozów, tragiczne bohaterstwo powstania, zamachy, ruch oporu, armie na wschodzie i zachodzie. A jednak „Barwy walki” są filmem nowym. Nie tylko dlatego, że głównym jego tematem jest partyzantka w swej „czystej” niejak, a więc klasycznej formie „chłopców z lasu”. I nie tylko dlatego, że partyzantka jest tu ukazana bez kompleksów martyrologicznych i katastroficznych.

Sukcesem twórców jest to, że udało im się w filmie zachować autentyczny klimat wspomnień Mieczysława Moczar — wyższego dowódcy partyzantki Gwardii Ludowej, później Armii Ludowej. Udało im się utrzymać ten klimat i nastroj, mimo że za temat filmu wybrano tylko fragment pamiętników.

Film pokazuje jedną akcję przeprowadzoną przez partyzantów z AL w rejonie Gór Świętokrzyskich latem 1944 roku, a więc w okresie przełomowym, kiedy już część kraju była wyzwolona przez Armię Radziecką i kiedy hitlerowcy ze szczególną zaciętością oczyszczali swoje zaplecze. Akcja ma na celu uwolnienie przypadkowo aresztowanego działacza partyjnego — delegata KC PPR, który musi być przetrzymany drogą powietrzną za linię frontu.

W zdobytym wiejskim posterunku żandarmerii więźnia już nie ma, nie ma go też w więzieniu pobliskiego mia-

Nikt nie wie?!

Janek ma 12 lat. Konstrukcją fizyczną przypomina 8-letniego chłopca. Twarz pełna smutku, cienie pod oczyma, zaduma, postarza go to co najmniej o 10 lat. Często opuszcza lekcje. Często jest nieprzygotowany. Powtarza lekcje.

Janek ma 12 lat. I czerwone pręgi po razach bykowcem. I zniszczone ręce od pracy przerażającej jego siły. I nie ma co włożyć na siebie. Jest zgorzkniały. Pełen nienawiści. Do świata, w którym żyje, do ludzi, którzy go oduczają — zdają się nie widzieć jego tragedii. Do rówieśników — za to, że mają młodość. On o niej tylko marzy.

Takich, jak Janek, są w kraju tysiące. Bodaże przed dwoma laty Łódzki Społeczny Komitet Przeciwalkoholizmu przeprowadził badania i o temat: „Wypełnianie obowiązku szkolnego przez dzieci alkoholików”. Oto niektóre wyniki: 88 proc. dzieci przeżywa awantury w dzień, 85 proc. w nocy. Co drugie dzie-

ko ma ojca maltretującego matkę. 40 proc. dzieci jest bitych przez ojców, 50 proc. ucieka z mieszkania przed awanturami i biciem.

Czy można się dziwić, że te właśnie dzieci (choć i inne także) opuszczają lekcje, nie odrabiają zadań domowych, że są nerwowe, że nie uważają na lekcjach że są sennie, głodne, że powtarzają lekcje? Dziesiątki skutków, z których każdy ma tę samą przyczynę, usprawiedliwiającą dziecko, a będącą oskarżeniem dorosłych! Jeśli nawet bezpośrednim winnym tragedii Janka jest tylko jeden człowiek, także my: sąsiedzi, znajomi, rada narodowa, szkoła przyczyniliśmy się i przyczyniamy pośrednio do pogłębienia tragedii dziecka. Bo udajemy że nie widzimy, nie wiemy. Z analizy spraw z tytułu naruszania Ustawy Przeciwalkoholowej wynika, że najczęściej powództwo o bicie żon i członków rodziny wychodzi ze strony... milicji, natomiast do wyjątków należą sprawy kierowane przez rady narodowe, szkoły, organizacje społeczne, a już do absolutnej rzadkości — przez osoby bezpośrednio pokrzywdzone, przez ich rodziny i sąsiadów. Czy naprawdę to, co dzieje się w czterech ścianach

mieszkania, jest osobistą sprawą lokatorów?

Wróćmy do ojca Janka. „Nie zdzierzyła” wreszcie szkoła (chwali się to jej kierownictwu, choć dopiero z dwuletnim opóźnieniem, za interesowało się przyczynami tragedii ucznia). Powołując się na przepis: „Każdy, komu znane są zdarzenia będące podstawą do wszczęcia postępowania przed władzą opiekuńczą, ma obowiązek za wiadomości o nich władzę opiekunczą w ciągu dwóch tygodni od dnia powzięcia wiadomości o zdarzeniu” — skierowała sprawę do prokuratora. Prokurator nie bez trudności sporządził akt oskarżenia. Zona skorzystała bowiem z prawa do milczenia a znajomi i sąsiedzi „nie nie wiedzieli”. Nie darmo w środowisku przyległa do ojca Janka komplementująca etykieta: równy facet. Ma głowę na karku. Jest grzeczny. Uczynny. Na poziomie. A że wypije. A ktoś z nas, panie prokuratorze nie lubi wypić? W rezultacie znęcający się fizycznie i moralnie nad dzieckiem pijak został zwolniony od winy.

Nie on jeden!

Ze statystyki wymiaru sprawiedliwości wynika, że co piąta sprawa z oskarżenia

o fizyczne i moralne znęcanie się w stanie nietrzeźwym nad członkami rodziny została umorzona, w co dziesiątej, dwunastej zapada wyrok uniewinniający, w pozostałych przypadkach wyroki bardzo łagodne, niewspółmierne do rzeczywistej winy. Jak wiemy — ustawodawca przewidział karę do lat 5. Tymczasem tylko około 30 proc. sprawców skazano na bezwzględne pozbawienie wolności, kara ta jednak nieprzekraczała jednego roku. W sto sunku do prawie 60 proc. sprawców karę pozbawienia wolności zawieszono i to w większości przypadków na okres poniżej pięciu lat!

Wyjątkowy liberalizm. Czy ma za przyczynę tylko milczenie żon i matek — bliskich? Nasze zachowawcze, bierne, tolerancyjne, tchórzliwe postawy? Chyba nie tylko. Chyba nasze sądy zbyt liberalnie i tolerancyjnie traktują sprawy z Ustawy Przeciwalkoholowej. Zaostreń represji jest więc pilna potrzeba. Może wówczas i ci, co dotychczas milczą — przemówią?

Tragedii za czterema ścianami może nie być. Może ich być mniej. Zależy to od nas wszystkich.

MIROSŁAW SANIGÓRSKI

Barwy walki i rozrachunku

steczka, został wywieziony z transportem wojskowym, na który już inna grupa oddziału partyzanckiego gotuje zamach. Rozpoczyna się dramatyczny wyścig z czasem, żeby uprzedzić towarzyszy...

A więc sytuacja, można powiedzieć, typowa. Niespotykany natomiast w naszych filmach jest wspomniany już nastrój i klimat. Nie ma tu tego, co nazwalibyśmy bohaterstwem dla bohaterstwa, beznadziejności walki, całopalenia na stosie bez uzasadnienia. Owszem, film przedstawia walkę i pokazuje bez żadnej pozy bohaterskie czynu ludzi przekonanych o słuszności swej sprawy, wierzących, że mogą i muszą zwyciężyć. I rzeczywiście — rzecz w naszym filmie rzadka — ich zbrojne spotkania z hitlerowskim wrogiem prowadzą do taktycznych sukcesów.

Jest jeszcze jeden bardzo ważny i istotny powód nowych wartości „Barw walki”. Ich niemal dokumentalny charakter, spokój i rzeczowość narracji, chociaż nie brak i drobnych elementów beletrystycznych, a nawet epizodów wręcz humorystycznych, np. kapitalna postać „eleganta” (Wojciech Siemion), którego perypetie ze stale za ciasnymi butami wywołują śmiech widowni ilekroć „elegant” pojawi się na ekranie. Właśnie spokój i rzeczowość pozwalają „Barwom walki” rozładować pewne, tkwiące jeszcze przecież, kompleksy polityczne i zastarzałe urazy. Film śmiało ukazuje — po raz pierwszy zresztą — stosunki AL z Armią Krajową: wspólna walka oddziałów przeciwko hitlerowcom („My jesteśmy

u siebie nieproszonymi gośćmi, są tu tylko Niemcy” — mówi por. Kołacz z AL do porucznika z AK) i potem rozjeżdżanie się każdego oddziału w swoją stronę (aluzja do polityki kierownictwa AK). Ukazuje się napięcie i konflikt, na szczęście bez przelewu krwi, z prowokacyjnie zachowującym się oddziałem NSZ. Ukazuje wreszcie współdziałanie w walce partyzantów Armii Ludowej z partyzantami Batalionów Chłopskich.

Film ma wagę więc nie tylko dokumentu walki wyzwoleniczej narodu polskiego. Jest również próbą ważkiego rozrachunku politycznego, jest artystycznym wyrazem tego, co m. in. powiedział minister M. Moczar w wywiadzie udzielonym „Polityce” (nr 5):

„Od tego okresu zrobiliśmy bardzo dużo, by ludzie odzyskali zaufanie (...) Powiedziałbym w całym społeczeństwie, proces zaufania do Partii pogłębia się w naszych czasach. Kiedy mówiliśmy o akowcach, o różnych postawach, to przecież to nasze spojrzenie, nasze oceny tych ludzi są również wynikiem dojrzałego spojrzenia na okres, który mamy za sobą. Wyciągnęliśmy rękę do wszystkich ludzi dobrej woli, zaproponowaliśmy taką platformę współpracy, na której mogą spotkać się wszyscy ludzie pragnący pracować dla dobra Polski Ludowej”.

„Barwy walki”, to odważny, mądry i głęboko ludzki film.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Pisaliśmy o „Barwach walki” w „Głosie” z dnia 20. II. 1965 r.

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muz. i aktualn.; 8.50 Public. międzynarod.; 9 Dla kl. I i II „Z piosenka jest nam wesoło!”; 10 „O zdrowie człowieka”; 10.15 Powtórzenie podsumowania II etapu VII Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina — Warszawa 1965 r. 11 „Czarne dziecko” fragm. pow.; 11.15 „Wies taniec i śpiewa”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Dla kl. I i II „Dwa listy”; 13.20 Muzyka; 14 Nim się książka ukaże; 14.30 „Rozmaitości muzyczne”; 15.10 „Postępie w gospodarstwie domowym”; 15.20 Gra Zespół Klarnetistów „Maciejskiego”; 15.35 Recital klawesynowy; 16 Konc. żywe; 16.35 „Młodzież i świat”; 17.15 Felieton Red. Spół.; 17.30 „Na wrażeń”; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs języka francuskiego; 19.15 Świat w zwierciadle nauki; 19.25 „Ze wsi i o wsi”; 19.49 — Konc. Chóru męskiego a cappella PR w Krakowie; 20.30 Program wieczoru; 20.35 Reportaż z I dnia eliminacji porannych III etapu VII Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina — Warszawa 1965 r.; 21.05 „Róża dla Ewy”; 21.35 W kręgu polskiej piosenki; 21.55 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.15 Sprawozdanie dziękujące z Hokejowych Mistrzostw Świata w Finlandii, ZSRR — Szwecja; 22.55 Poradnia Rodzinna; 23.10 Studio Piosenki.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20 i 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka miesiąca marca; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 Mel. filmowe i operetkowe; 10.30 Z życia ZSRR; 13 Z nagrań przedwcześnie zmarłej młocowanej skrzypaczki amerykańskiej Priscilli Ambrose; 13.20 „Biedni ludzie” ode. pow.; 13.45 „Czy znasz nasze dzieje”; 14 Grająca szafa; 14.30 Mówi Technika „Szkłana tafla”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Z dziejów opery”; 15.30 Dla dzieci starszych słuch.; „Co i jak majstrujemy”; 17.12 „Wśród ludzi, zjawisk i książek”; 17.25 Poznańska 15 Radiowa; 18.45 Aud. Red. Ekon.; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Festiwal Polskich Słuchowisk Współczesnych „W niedzielę, środy, piątki”; 20.05 Ork. tan.; 20.30 Zespoły gitarzystów i jeden słynny trębacz — Eddie Calvert; 21.40 Reportaż z I dnia eliminacji popołudniowych III etapu VII Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina — Warszawa 1965 r.; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 „Nauka w służbie pokoju”; 22.50 Wspomnienie o Stefani Łobaczewskiej, wybitnym polskim muzykologu; 23.38 Gra Ork. Tan. Deutschlandsender.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 9.25 „Katastrofa” — fab. film prod. weg. (1. 16); 10.55 Fizyka dla kl. X; 11.25 Przerwa; 11.55 „Nauczyciel i wychowawca” dla kl. VII i XI; 12.25 Przerwa; 16.55 Program dnia; 17 Wiadomości; 17.10 Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie — transm. meczu ZSRR — Szwecja (Finlandia); W przerwie PKF; 18.30 Quiz dla podz. „5 x dlaczego”; 19 Wszelchnia TV; „Uniwersalne nartędzia”; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 Program pop-

Praca

Dwóch akwizytorów przyjmie pracę w placówkach uspołecznionych lub prywatnych (klimy, makaty, portrety i obrazy). A. dres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43183g.

Gospośia przyjmie pracę na probostwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43369g.

Uczennicę powyżej lat 17 przyjmie. „Hafta” — hafciarstwo — bielizniarstwo, Stary Rynek 58 43169m.

Krawiec weźmie spodnie do szycia w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43246m.

Samochody

Sprzedam „Trabanta” z małym przebiegiem. Leszno, ul. Poniatowskiego 3, tel. 22-33. 1833p

„Lambrette” 150 Ld sprzedam za 16.500 zł. Dzierżynskiego 85 m. 4. 43214g

Samochód P-70 sprzedam w dobrym stanie. Środa Wlkp., ul. Szmarzewskiego 2a, piętro. 43277g

Dnia 8. III. 1965 r. zmarł nagle, w wieku lat 65, mój najukochańszy mąż, troskliwy ojciec, brat, dziadek, wujek i szwagier, śp.

Bolesław Drzewiecki

geodeta

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11. III. 1965 r. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała — ul. Błuszczowa.

W ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA
Poznań, ul. Tokarska 3, m. 6. M1757

Dnia 7 marca 1965 r. odszedł od nas na zawsze nasz kochany ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

Antoni Lembicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Winiarach,

o czym w smutku zawiadamia
RODZINA
Poznań, Pniewy, Szamotuły. 44223g

naukowy; 20.15 Film: „Za 3 minuty zaczynamy”; 20.30 „Nowości Wydawnictwa Poznańskiego”; 20.40 Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie: Czechosłowacja — Finlandia (Tampere); 21.30 Z cyklu: „Wybitni artyści” — recital fortepianowy Mazydy Tagliaferro; 21.45 Magazyn spraw międzynarod.; „Światowid”; 22.05 Dziennik plus relaks; 22.30 Lekcja jęz. rosyjskiego.

Nieruchomości

Tanio sprzedam wille z wolnym mieszkaniem w centrum Chelma, woj. bydgoskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43243g.

Dom jednorodzinny pięknie położony w Chodzieży — cały podpiwniczony 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, c. o., zamienie na dom w Poznaniu względnie sprzedam. Wia domość: Chodzież, Ogrodowa 34, w Poznaniu — tel. 544-22. 43288g

s. t. p.

Z ZAREMBOW

Maria Helena Weckowska

wdowa po b. wizytatorze szkół średnich, ur. w Krakowie 25. X. 1887 r., zmarła w Poznaniu 8. III. 1965 r., opatrzona Sakramentami św.

Pogrzeb w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Nabożeństwo żałobne w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 7.30 w kościele ks. ks. Pallotyńów.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA
Poznań, Rogoźno Wlkp., Kraków, Londyn.

†

Dnia 8 marca 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza córka, nasza nigdy nieodzajowana siostra, śp.

Urszula Przymusińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza par. we Wrześni. Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 12 bm. o godz. 8 w Farze Wrzesińskiej.

W głębokim smutku pogrążeni
MATKA, SIOSTRA I BRAT
Września, Poznań. 44256g

†

Dnia 8 marca 1965 r. zmarł nieoczekiwanie, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, najdroższy brat i wujek, przeżywszy lat 45, śp.

Tadeusz Kaźmierczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godzinie 14 na cmentarzu komunalnym na Główniej.

W ciężkim smutku pogrążony
ZONA Z RODZINĄ
44246g



UWAGA!

W „KOZIOŁKACH” dodatkowo na marzec 93 nagrody. Główna wygrana SAMOCHÓD OSOBOWY „ZASTAVA”.

K1738

†

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 marca 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, w wieku lat 61, śp.

Florian Myszkowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 marca 1965 r. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z RODZINĄ
M1756

†

Dnia 8 marca 1965 r. zmarł nieoczekiwanie, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64, śp.

Franciszek Poprawski

inżynier - konstruktor
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, SYN, ZIEC, WNUCZKI I SZWAGIERKA
Poznań, ul. Rolna 34. 44274g

†

Dnia 7 marca 1965 r. zmarł nagle

Antoni Lembicz

długoletni członek naszej Spółdzielni.
W Zmarłym stracił serdecznego kolegę i towarzysza.
CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 marca br. o godzinie 15.30 na cmentarzu winiarskim w Piątkowie.

RADA — P. O. P. — ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY
Spółdzielni Inwalidów Ochrony Obiektów i Usług Różnych w Poznaniu 44215g

Echa Dnia Kobiet na Wildzie i Jeżycach

W miłej atmosferze przebiegało spotkanie pracowniczek Prezydium DRN Wilda, zorganizowane przez Radę Zakładową i Koło Ligi Kobiet przy tej instytucji. Kobiety otrzymały wiele życzeń. W spotkaniu uczestniczyli nieeliczni przedstawiciele rodu męskiego m. in. I sekretarz KD PZPR — Teofil Stróżyk i przewodniczący Prezydium DRN Wilda — S. Kamiński.

Pracowniczki otrzymały słodkie upominki, a spotkanie urozmaiciły występy 8-osobowego zespołu z Liceum Ogólnokształcącego nr 5 im. K. Potockiej. Ponad 30 pracowniczek wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej otrzymało z rąk S. Kamińskiego nagrody pieniężne.

Z okazji Dnia Kobiet Zarząd Oddziału ZBoWiD Jeżycy zorganizował dla około 130 podopiecznych i członkiń tej organizacji spotkanie przy kawie. W imieniu organizatorów powitał zebrane i złożył życzenia długich lat zdrowia i pomyślności w pracy zawodowej prezes jeżyckiego Zarządu — K. Matuszak. Podczas spotkania przygrywała orkiestra wojskowa. (an)

Harcerski dorobek i plany w dwóch dzielnicach

Harcerska kampania sprawozdawczo-wyborcza dotarła do Poznania. Na pierwszych konferencjach hufców z dzielnic Grunwald i Wilda poruszono wiele zagadnień istotnych dla dalszego rozwoju ruchu harcerskiego.

Najbardziej palącym problemem jest niewątpliwie brak kadry instruktorskiej. Jej wzrost musi być ilościowy i jakościowy. Na Wildzie padła konkretna propozycja: zwiększyć liczbę instruktorów w następnej kadencji ze 115 do 250.

Ambitnego i trudnego zadania podjął się Grunwald. Chce zwiększyć stan osobowy swojego hufca o 50 procent (hufiec liczy 3 964 zuchów, harcerzy i harcerzek).

Godne uwagi są dotychczasowe osiągnięcia obydwu hufców. Na Grunwaldzie: współ-

Komisja rady pracująca

Sprawa pilna - remonty

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Rady Narodowej Poznania, przy współudziale przewodniczących komisji dzielnicowych, rozpatrywała ostatnio problemy związane z remontami domów, ulic i mostów, sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i oświetleniowej miasta. Chodziło o stwierdzenie, na ile plany w tej dziedzinie, sporządzone przez odpowiednie instytucje miejskie, zgodne są z rzeczywistymi potrzebami oraz czy miejskie przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej mają dość sił i środków do wykonania stawianych przed nimi zadań na przyszłe 5-10 lat.

Stwierdzono, że skąpe na ogół limity na remont majątku trwałego miasta rozdzielono w zasadzie prawidłowo. Zakwestionowano jednak planowaną przebudowę ul. Litewskiej (koszt około 1,2 mln. zł), której remont wobec innych pilniejszych potrzeb nie wydaje się być najniezbędniejszy.

Na poważne przeszkody napotyka remont taboru MPK. Przedsiębiorstwo to nie może znaleźć wykonawcy na kapitalną naprawę 35 autobusów „Skoda” i 12 „SAN-ów”, które trzeba będzie wyłączyć z ruchu. Warszawskie Zakłady Napraw Samochodowych nie przyjmują do remontu autobusów, które były już 3-krotnie naprawiane (a takie właśnie wozy ma Poznań), po-

nieważ nie mieszczą się one wtedy we wskaźnikach kosztów napraw głównych.

Podobne kłopoty z remontami bardziej skomplikowanych urządzeń wodociągowych ma MPWiK. „Hydrobudowa” i inne specjalistyczne przedsiębiorstwa nie chcą parać się takimi pracochłonnymi „drobiazgami”, jak wodociągi miejskie. To dla nich żaden interes. Członkowie komisji wniosli więc o przyspieszenie przebranzowania jednego z miejskich przedsiębiorstw remontowych, które mogłoby w przyszłości takie roboty przejmować.

Skrytykowano wydziały gospodarki komunalnej prezydium DRN za niezgodny z przepisami sposób typowania budynków mieszkalnych do remontu. Zamiast dokonywania okresowych przeglądów stanu budynków w swoich dzielnicach, czekają one raczej (jedne w większym, inne w mniejszym stopniu) na wnioski lokatorów.

Radni, członkowie komisji wyrazili swoją dezaprobatę wobec tych wydziałów Prezydium Rady, których obowiązkiem jest dbać o stworzenie miejskim przedsiębiorstwom gospodarki komunalnej, ustabilizowanej perspektywy roz-

woju. Pierwszym i podstawowym warunkiem osiągnięcia tego celu jest ostateczne wyznaczenie przedsiębiorstw terenów, na których mogłyby budować trwałe bazy zaopatrzenia warsztaty produkcji pomocniczej, urządzenia socjalne itp. Dzisiaj bowiem, rozproszone po mieście, zlokalizowane w prowizorycznych szopach, bez logicznie powiązanych z sobą ciągów usługowo-produkcyjnych, pedzą żywot tymczasowy. Ten nie-normalny stan odbija się zarówno na sytuacji kadrowej jak i na jakości, terminowości oraz kosztach remontów. Trzeba go więc co rychlej unormować. (pch)

Wystawa prac poznajskiej malarki

Klub MPiK, który w swej sali udziela coraz częściej miejsca wystawom plastyków poznajskich, obecnie zaprezentował kilkanaście prac malarskich Heleny Michałowskiej, dyplomantki PWSSP w Poznaniu, która po wystawach ogólnopolskich w Warszawie i innych miastach obecnie dała kilkanaście prac, zwracających uwagę poszukiwaniom najefektowniejszych rozwiązań kolorystycznych. W dotychczasowym dorobku artystycznym H. Michałowskiej przeważa tematyka poznańska i miast ziem zachodnich. (h)

INFORMUJEMY

Obwodowy Komitet FJN nr 7 — Jeżyce organizuje dzisiaj, 10 bm., o godz. 18 w świetlicy Zakładów Szkolenia Inwalidów przy ul. Szamotulskiej 67 spotkanie radnych z mieszkańcami.

Zebrań informacyjnych kandydatów na kurs przygotowawczy do egzaminu wstępnego na wydział wieczorowy i zaoczny 3-letniego Technikum Mechaniczno-Elektrycznego dla Pracujących oraz wydziały zaoczne i wieczorowe innych techników urzędu Uniwersytetu Robotniczego ZMS dzisiaj o godz. 16 przy ul. Szamarzewskiego 88.

„Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie” — to tytuł wystawy fotograficznej, której otwarcie nastąpi dzisiaj o godz. 12 przy St. Rynku 10.

Na prelekcję inż. T. Wojciechowskiego o wartościach turystycznych Beskidu Niskiego zaprasza dzisiaj Klub Górski PTTK. Prelekcja odbędzie się o godz. 19 w Domu Turysty.

„Struktury” publikują dzisiaj o godz. 20 32 numer dwutygodnika społeczno-kulturalnego. Wstęp do Klubu „Od nowa” — wolny.

III indywidualna wystawa Zenona Maciejewskiego, tym razem fotografii barwnej pt. „Kobieta i kwiaty” otwiera dzisiaj o godz. 19 salon PTF, ul. Paderewskiego 7. „Rola zdrowiska w zwalczaniu starości” to tytuł prelekcji dr. M. Dzierżyńskiego dzisiaj o godz. 18 w klubie PSS, ul. Matejki 50, w ramach Studium Geriatrycznego TWP.



Fot. — R. Kwiatkowski

policjantów” (ang., 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci” — (USA, 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Dwaj w stepie” (radz., 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Koledzy” (radz., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Daleka jest droga” (pol., 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Słaba pień” (franc., 12 l.); KDF „MUSZA” — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Ameryka oczyma Francuza” — (franc., dok.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Rece nad miastem” (włoski, 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Mrok za dniami” (węg., 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Pechowy Sylwester” (włoski 16 l.); PANCERNIAK — g. 13 „Stodółka” (włoski, 18 l.); PAN-kielnie — g. 9.30, 12.45, 16 i 19.15 „Hamlet” (I i II s. — radz., 16 l.); PRZYJAZŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 15 i 19 „Rękopis znaleziony w Saragossie” (pol., 16

l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „M — Morderca” (NRF, 16 l.); SCALA — g. 16 i 19 „Panienka z okienka” (pol., 12 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Czas rozprawy” — (ang., 16 l.); WARTA — remont; WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Życie nie jest łatwe” (włoski, 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Barwy walki” (pol., 12 l.); WRZOS (Lubów) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Zalotnik” (franc., 12 l.); ZNOCZ (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 — „Wietnam”.

MUZEUM

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 11-17; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 12-18; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15.

Wartościowe filmy turystyczne zobaczmy w kinie Warta

Podobnie, jak w roku ubiegłym, Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej w Poznaniu organizuje w marcu przegląd filmów turystycznych połączony z plebiscytem, w którym wezmą udział widzowie.

Najlepsze filmy wyróżnione przez jury VI Konkursu Filmów Turystycznych w roku ubiegłym, wyświetlane będą w poznańskim kinie „Warta” w dniach od 17-23 marca.

Zobaczmy m. in. polskie filmy „Niedziela na wsi”, „Capella”, „Puszcza Białowieska”, „Suchy dok”, „Lato nad Bałtykiem”, „Collegium Maius” oraz poza konkursem film belgijski „Kryśka”.

Uczestniczący w pokazie widzowie otrzymają kuponu plebiscytu, które po wypełnieniu i włożeniu do znajdującego się na sali skrzynki, lub bezpośrednim przesłaniem pod adresem Centralnego OIT wezmą udział w losowaniu cennych nagród. Oprócz nagród centralnych, przewidzianych dla widzów w całym kraju, Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej ufundował dodatkowe nagrody w postaci sprzętu turystycznego.

Ciekawostki z Finlandii

Drużyna szwedzka zostanie w najbliższym czasie poważnie wzmocniona. Znany napastnik Lundvall, który od lat należy do najlepszych hokeistów tego kraju, jest już w Tampere. Początkowo nie mógł on przyjechać z powodu kontuzji. W poniedziałek Lundvall trenował po raz pierwszy. Ma spore zaległości, ale sam uważa, że zdola je zlikwidować przed najważniejszymi meczami z ZSRR, Kanadą i CSRS. Warto dodać, że w spotkaniach tych nie będzie grał słynny „Tumba” Johansson. Jest on zbyt powolny i mimo ogromnej ambicji nie pasuje już do reprezentacji Szwecji.

Przedstawiciel PAP przeprowadził błyskawiczną ankietę wśród dziennikarzy z tych krajów, których reprezentacje występują w mistrzostwach grupy B. Mieli oni odpowiedzieć na pytanie kto będzie mistrzem tej grupy. W ankiecie wzięli udział: 1 Anglik, 1 Austriak, 3 Jugosłowianie, 6 dziennikarzy z NRF, 4 Szwajcarów, 2 Węgrów i 3 Polaków.

Ogromna większość wytypowała na pierwsze miejsce drużynę polską. Tylko dwóch dziennikarzy NRF przewidywało sukces zespołu tego kraju. Aż dwunastu spośród 20 uczestników ankiety przewidywało kolejność: 1. Polska, 2. Szwajcaria, 3. NRF.

Po pięciu dniach mistrzostw hokejowych świata w pucharze „fair play” w grupie A prowadzi CSRS, której zawodnicy przesiedzieli na ławce kar w sumie zaledwie 8 min. Na drugim miejscu jest NRF — 10 min., a dalej Finlandia — 12 min., Szwecja — 18 min., Kanada — 24 min., Norwegia — 26 min., USA — 32 min., oraz ZSRR — 36 min.

W grupie B na czele znajduje się Jugosławia — 14 min., przed Węgrami — 16 min. Polacy zajmują ostatnie miejsce mając aż 50 min. karnych.

Na liście najlepszych strzelców w tegorocznych mistrzostwach świata prowadzi Czechosłowak Golonka, który zdobył 10 pkt. Strzelił on zaledwie trzy bramki, ale przy siedmiu dalszych asystował, a to jest tak samo punktowane jak zdobycie bramki. Najwięcej bramek strzelił Czechosłowak Jirik — 6, a radziecki hokeista Almietow zdobył ich dotychczas 5. (PAP)

Zmarł dr Zbigniew Kasprzak

W Polanicy zmarł nagle dr Zbigniew Kasprzak, znany sportowiec okresu międzywojennego. Przez wiele lat był jednym z najlepszych hokeistów poznańskiego AZS i wielokrotnym reprezentantem Polski. Jeszcze po wojnie grał w Kasprzak w poznańskiej Lechii. Ostatnio pracował w Gnieźnie jako naczelnik lekarz weterynarii Zakładów Mięsnych.

nego dla uczestników plebiscytu z Wielkopolski. Zamówienia na bilety zbiorowe można przysłać bezpośrednio do kierownika kina. (d)

Brawo nasi

W kolejnym meczu podczas hokejowych mistrzostw świata, reprezentacja Polski rozgromiła W. Brytanię 11:2 (5:1, 4:0, 2:1).

W ostatnim, wtorkowym meczu tej grupy, Szwajcaria zremisowała z Jugosławią 3:3 (0:0, 2:1, 1:2).

W rozegranym w Tampere pierwszym, wtorkowym meczu w grupie „A”, hokeiści NRD odnieśli pierwsze na tegorocznych mistrzostwach świata, zwycięstwo — wygrywając z USA 7:4 (2:2, 3:1, 2:1).

W meczu grupy „A”, Finlandia pokonała Norwegię 4:1 (2:0, 1:0, 1:1).

Wielka sensacja wydarzyła się na lodowisku w Poru. Uważana za outsidera drużyna Węgier, zremisowała z NRF 4:4 (2:0, 2:1, 0:3).

dalekopisem

SUKCES FLORECISTEK GKS

Z okazji Międzynarodowego „Dnia Kobiet”, rozegrano w Katowicach międzynarodowy turniej szermierczy we florecie kobiet z udziałem mistrzowskich zespołów CSRS — Lokomotiv Ołomuniec, NRD — Wissenschaft Lipsk i GKS Katowice. Świetnie spisywały się zawodniczki najlepszego polskiego zespołu GKS, które pokonały Wissenschaft 9:7 i Lokomotiv — 11:5. W meczu o II miejsce, Niemki wygrały z Czechkami 9:7.

SUKCES GĄSIÓRKA

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego w Kairze, duży sukces odniósł reprezentant Polski, Wiesław Gąsiorek (Poznań), wygrywając z czołową rakietą NRF, Ecklebe 6:3, 8:6. Drugi Polak, Nowicki, uległ Australijczykowi, Fletcherowi 1:6, 2:6, a w grze podwójnej, para polsko-jugosłowiańska Speer — Gąsiorek przegrała z Rodríguezem (Chile) i Jovanovicem (Jugosławia) 7:5, 4:6, 4:6.

WOJNAR I MACHEROWNA
ZWYCIĘŻAJĄ

We wtorek rozegrane zostały w Krynicy zawody saneczkowe o memoriał Loteczki, budowniczego toru krynickiego. W konkurencji mężczyzn triumfował Jerzy Wojnar (Olsza Kraków), w łącznym czasie 4 ślizgów — 3:52,4.

W jednokrotnych kobiet zwyciężyła Helena Macherówna (GKS Katowice) — 4:08,7, przed Suszczywą (Olsza Kraków) — 4:10,2. W dwójce najlepszą okazała się niespodziewanie młoda para Startu Bielsko, Radwan — Matlak, która uzyskała czas 2 ślizgów — 1:54,7.

dla każdego

• Każdy członek ZMW — sportowcem i każdy członek LZS członkiem ZMW — takie hasło przyswiecać będzie wszelkim poczynaniom w sporcie więksim na Mazowszu, po nawiązaniu jeszcze bliższej współpracy między LZS i ZMW.

• Rada miejska Toklo uchwaliła, że kolarski tor olimpijski zostanie zburzony, a na jego miejscu powstanie park.

• Wielki sukces odniósł polski team brydżowy, który na wielkim międzynarodowym turnieju w angielskiej miejscowości Eastbourne zajął II miejsce, przegrywając jedynie do Anglików, wielokrotnych mistrzów świata i Europy.

• Szwedzi przygotowują będą swych pływaków do Olimpiady w Meksyku na Wypłach Kanaryjskich, gdzie jest basen kąpielowy na wysokości 2000 metrów.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — internia (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, telefon 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20, telefon 544-44).

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66.

APTEKI: Kraszewskiego 12, 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starolecka 79.

W reportażkim Wskrocie

• Państwowe Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich, przy pomocy wydziału Oświaty i Kultury Prezydium DRN — Grunwald, zorganizowało kurs eksternistyczny dla tych z pracowników, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej. Ostatnio w obecności władz dzielnicowych, Kuratorium OSP i dyrekcji przedsiębiorstwa odbyło się uroczyste wręczenie świadectw 30 pracownikom. (ad)

• Na Grunwaldzie odbyła się sesja kół naukowych ze szkół średnich poświęcona problematyce XX-letniego dorobku Poznania. Liczne zgromadzone aktywnie z dziedziny wysłuchał kilku ZMS ratów, przygotowanych przez zespoły szkolne, o rozwoju przemysłu budownictwa i usług instytucji kulturalnych oraz sportu. Jury Sesji oceniło wszystkie referaty pozytywnie, podkreślając ich wysoki poziom. Postanowiło wszystkie prace wyróżnić. Pierwszą nagrodę przyznano zespołowi z Technikum Ekonomicznego za referat pt.: „Przemysł miasta Poznania w XX-lecie”. (na)

MARZEC 10 środa	Makarego
	Słońce: 6.19—17.48

TEATRY

POLSKI — g. 18 „Przyjacieli wesołego diabła”; NOWY — g. 16 i 19 „Robinson Kruzo”; OPERA — g. 19 „Kniaź Igor”; OPERETKA — g. 18 przedst. zamkn.; MARCINEK — g. 11 „To jest Polska”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Mały światek Samy Lee” (ang., 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 15.15 i 19 „Ołbrzym” (USA, 12 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Ten wstrętny celnik” (franc., 16 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Tu Radio Gliwice” (NRD, 14 l.); g. 18 i 20 „Na tropie